

375972

375974



Kłocet

G Ł O S  
J A S N I E   W I E L M O Z N E G O  
A N T O N I E G O  
M A D A L I N S K I E G O

P O S Ł A   W W O D Z T W A   G N I E Z N I E N S K I G O

M A I O R A   K A W A L E R Y I   N A R O D O W E Y

N a   S e s y i   S e y m o w e y   D n i a   4 .   M a j a   R o k u   1 7 9 0 .

M I A N Y .

375972  
I br.

K R O Ł U   N A Y I A S N I E Y S Z Y   P A N I E   M O J M I Ł O S C I W Y !  
P R Z E Ś W I E T N E   S K O N F E D E R O W A N E   R Z P L I T E Y   S T A N Y !

**M**Ało mownych ust moich niechciałbym otwo-  
rzyć, w toczącej się materyi, gdyby nie obo-  
wiązek Instrukcyi; ale też i to sobie ostrzegam,  
że głos mój podnoszę, nie końcem, abym popadł rozu-  
mieniu, iż się Waszey K R O L E W S K I E Y M ści sprzeciwiam,  
lub Jego zawsze ku dobrośliwości skłonnemu sercu.  
M ó w i e ś   W a s z a   K R Ó L E W S K A   M o ś ć   r a z y   k i l k a ,   i a k   p r o -  
i e k t   p o d n i e s i o n y   w k o n t y n u a c y i ,   b ę d ą c y   z a   D o   n a t a r y -  
u s z a m i ,   N a d g r o d z i c i e l a m i ,   Z a m i e n i c i e l a m i ,   P r z y w ł a -  
s z c z y c i e l a m i ,   *quovis titulo* ,   D ó b r i   S u m m   R z p l i t e y ,  
i ż b y   c i   w s z y s c y   z o s t a l i   p r z y   w y z y s k a n y c h   u d z i a ł a c h  
w   S e y m i e   R .   1 7 7 5 .   a   t o   d l a   z a c h o w a n i a   s p o k o j n o ś c i  
i   n i e p o r u s z e n i a   w e w n ę t r z n e g o   K r a i o w e g o .

Boże Stwórco mój! który przenikasz skrytości  
serc ludzkich, skarż mnie, jeżeli się znajduję w my-  
śli sprzeciwienia się komu.

Nayiaśniejszy K R Ó Ł U !   P r z e ś w i e t n e   R z e p l i t e y  
S k o n f e d e r o w a n e   S T A N Y ,   w y z n a w a m   s z c z e r z e ,   n i e   i e -

Kłocet



stem dla nikogo nie chętnym, nikt mną dotąd niepowodował i nie będzie, ale raczey tak zawsze stawać pragnę, iak mi moja każe Instrukcyja, i własne wiedzie mię przekonanie.

Zapadły dwie Konstytucye, iedna na Starostwo Kowelskie, druga na Szadowskie, te w zdaniu moim są przeciwne, ale gdy się tak Nayiaśnieyszym Stanóm podobało, iżby nawet bez większey opłaty do Skarbu Rzplitey w ręku Dziedziców zostały, toć i ja niemam o czym mówić; powiadam iednakże chociażbym się miał komu i narazić, że ta materyja, gdyby była poszła *per turnum*, zawszebym był poszedł za pomnożeniem Skarbu.

Do tego oświadczam się, że do ostatniego punktu projektu w decyzji będącego, inaczey stawać nie będę, iak tylko tak, aby Skarb Rzplitey miał powiększone dochody, na opłatę Woyska zamierzonego kompletu.

Niech kto chce chwali Seymowanie nasze, ja podług widoku inaczey mówić muszę, i naganiam go, kiedy dla iednych Konstytucyą Seymu R. 1775. uznaiemy bydz dobrą i onę approbuiemy, a dla drugich zaś złą, i uchylić onę usiluiemy.

Niechay nikt nie rozumie, abym był obrońcą lub Plenipotentem JW. Hetmana Branickiego, ale stawam przy sprawiedliwości, dobra Konstytucyja na dwa Starostwa Kowelskie, i Szadowskie, za cóż zła na Kamionobrodzkie, kiedy toż ma Posiedziciel za Przywileiem i Dekretem, nie wchodzę, złym czy dobrym i dla tego go ani chwale ani ganię, bom niebył Sędzią tey sprawy. Mamy za złe i nazywamy bezprawiem, iż JW. Branicki wyzyskał *subdole* Dekret w Assessoryi na toż Starostwo; i o to się niesprzeczam, ale ieżeli ten ieden tylko roztrząsać mamy, a nie wszystkie podobnież może zapadłe, od R. 1766.



i jeżeli iego tylko iednego wystawiamy na cel, że ma źle suknią przykroioną, i z tego powodu iego iednego iak się zdaie szykanować mamy, niewiem, czy się zgadza z sprawiedliwością.

Pytam się: któryż to Pacjent powie w Sądzie, że ma złą sprawę i niepomyślny stara się wyzyskać Dekret? podobno niemasz takiego.

Daruncie Nayiaśn: STANY! moiemu rozumieniu, i iż tak sobie wnoszę, gdyby tu Rychłowskich, więcej lub innych współ-Braci niezłączonych z mocniejszymi Familiami w tym wieku mieli sprawę, o Donatywy, lub Zamiany, bez długiey sprzeczki takowe uchylilibyśmy; mając po sobie Senat i Ministeryum, i tych, którzy naypryncypalnieysze posiadają maiątki z udziału Dóbr Rzplitey; dla tego zatym ten projekt tak z oporem idzie, że tu naywięcej tych interessuie starszych Braci naszych, którzy pierwsi w dostoięństwa, możnieysi w maiątki, byli zawsze naybliższemi, i naypierwszemi do wyzyskania takowych udziałów od Królów, i na Seymach podług swoiey myśli wyrabiali Konstytucye, ułagodziwszy sobie nas Braci, iednych datkami, drugich obietnicami, trzecich postrachem, nakoniec zwykłą w czasie potrzeby grzecznością.

Przezacni Kolledzy! czasby iuż poznać tę politykę, kiedy oto i teraz w opłacie 10. Grosza naywięcej są ci dotknięci Bracia nasi, którzy z krwawo wypracowanych przez swoich Antenatów kawalków Ziemi, które posiadają podług proporcyi istotnego maiątku, podatek ten przyzwoicie opłacaia. Pierwsi Duchowni nasi czuiaże ten podatek? kiedy oto my tylko go opłacamy mnieysze posiadający maiątki. Mam to w przeświadczeniu i mówię z dowodu, że Dobra Duchownych, z których płacił Possessor Dzierżawy w Roku przeszłym 30,000. podciągniony do



36,000. lub więcej. Podobnież Dobra Królewskie nazwane, za prawami Emfiteutycznymi i innemi tyle, opłacające podatek podług proporcji i sprawiedliwości? kiedy oto są Starostwa, z których Dzierżawcy płacą 60,000. prócz kwarty, i tak do tego przypadku wystawiam Starostwo Odolanowskie, toż Starostwo płaciło podług ostatniej lustracji półtorej kwarty 9,175. gr. 29. den: 8. dziś 10. grosza płaci 16,522. gr; 7. den: 7. Pytam się, iestże proporcya do połowy podług Prawa zapadłego, kiedy biorą, czyli brali Emfiteutowie, czyli Dożywotniczka 60,000. gotowego grosza. Jeżeli mi kto powie, że moja powieść mylna, oświadczam się, że dowiodę, tego kontraktami, nietylko do tego iednego Starostwa, ale i do innych podobnemi. Toż samo i do Dóbr Duchownych podobne złożę dowody, zgoła mówiąc, iści się prawda przysłowia, że *Bóg przez paięczyne się przebie, a mucha uwięźnie*. To się i z nami dzieie, którzy niemamy nic z udziału Rzplitey pod pretextem zasług i nazwiskiem *Pan's bene merentium*.

Nayiaśn; STANY! podobało wam się przez prawo na dniu wczorayszym zapadłe Punkt projektu o rozpoznanie Dekretów do Kommissyi Skarbowey odesłać, temu się niesprzeciwiałem, ani sprzeciwam, lecz dla wszelkiego bezpieczeństwa pragnę terminu Normalnego, a to podług wniosków, na dniu wczorayszym przez JWW. Inowrocławskiego, Leszczyńskiego i Krakowskiego Jordana, iżby czas był oznaczony, przyniesienia STANOM tej wyexaminowaney roboty, i przy tym stawam; na co jeżeli powszechna niezachodzi zgoda, o *Turnum* dopraszam się, i podaję propozycyą.





